

Sygn. akt: I C 1203/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 września 2017r.

Sąd Rejonowy w Kętrzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Tomasz Cichocki
Protokolant:	p.o. sekr. sąd. Żaneta Kowalska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 września 2017 r. w K.

sprawy z powództwa T. S.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

I. umarza postępowanie, co do żądania zapłaty kwoty (...),89 (jeden tysiąc osiemset pięćdziesiąt dwa i 89/100) złote;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. nie obciąża powódki kosztami procesu na rzecz pozwanego;

IV. zasądza od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Kętrzynie kwotę 41,79 (czterdzieści jeden i 79/100) złotych tytułem kosztów sądowych tymczasowo pokrytych ze środków Skarbu Państwa, które pobrać z zaliczki uiszczonej przez powódkę nr (...);

V. zwraca powódce kwotę 94,62 (dziewięćdziesiąt cztery i 62/100) złotych tytułem niewykorzystanej części zaliczki nr (...).

UZASADNIENIE

Powódka T. S. wniosła o zasądzenie kwot 9000,00 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 52,89 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od 04.12.2015r. i kosztami procesu. Podniosła, że w dniu 02.09.2016r. na przejściu dla pieszych doszło do wypadku drogowego w wyniku którego została poszkodowana. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. W dniu 30.11.2016r. przeciwko sprawie skierowany został wniosek o ukaranie. Powódka doznała mnogich urazów, w szczególności urazu śródrezcza lewego, skręcenia lewego nadgarstka, stłuczenia żeber i prawego kolana. Pierwszej pomocy medycznej udzielono jej w Szpitalu (...) w K., dalsze leczenie było kontynuowane w Przychodni (...) w K.. Na okres 14 dni założono powódce longetę gipsową, na rękę widoczny był krwiak, powódka odczuwała ból. Po zdjęciu gipsu stosowała leki i maści przeciwbólowe. Borykała się także z utrudnieniami w życiu codziennym. Kwotę 52,89 zł stanowią poniesione koszty leczenia. Szkoda została zgłoszona pozwanej 26.10.2016r. Pomimo upływu 30 dni od zgłoszenia pozwana do dnia złożenia pozwu nie wypłaciła powódce żadnych kwot. Dolegliwości powódki były znaczne. Doznane obrażenia skutkowały utrzymującymi się dolegliwościami i długotrwałym leczeniem. Doznany ból, niedogodności związane z leczeniem i

utrudnienia w codziennym funkcjonowaniu oraz skutki doznanych urazów obecne i przyszłe wskazują, iż żądana przez powódkę kwota jest adekwatna do rozmiaru doznanej krzywdy. podudzia w postaci stłuczenia stawu kolanowego prawego, stłuczenia stawu kolanowego lewego, częściowego uszkodzenia układu więzadłowego kolana lewego. Po zdarzeniu konieczne było unieruchomienie kończyn w szynie na okres 14 dni i na 7 dni w stabilizatorze. Z uwagi na unieruchomienie nogi powódka nie mogła brać udziału w zajęciach wychowania fizycznego, korzystała także z pomocy przy wykonywaniu czynności dnia codziennego. Leczenie obrażeń zostało zakończone w miesiąc po zdarzeniu. Sprawca zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Pozwany po zgłoszeniu szkody wypłacił zadośćuczynienie w kwocie 1200,00 zł. W ocenie powódki rozmiar doznanej krzywdy, doznane cierpienia fizyczne i psychiczne wskazują, że kwotą adekwatną byłaby kwota 10 000 zł, co przy uwzględnieniu kwoty już wypłaconej daje kwotę żadaną pozwem.

W toku postępowania powódka ograniczyła powództwo o kwotę 1852,89 zł i w tym zakresie cofnęła pozew z uwagi na to, iż pozwana decyzjami z dnia 05.01.2017r. z dnia 11.01.2017r., tj. po wytoczeniu powództwa dokonała wypłaty na rzecz powódki zadośćuczynienia w kwocie 1800,00 zł i kosztów leczenia w kwocie 52,89 zł. w pozostałej części podtrzymała zadanie pozwu oraz wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu również w zakresie w jakim cofnęła pozew z uwagi na faktyczne uznanie powództwa przez pozwaną w tej części (k. 195)

Pozwany Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych. Przyznał, że był ubezpieczycielem w zakresie ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu, który był sprawcą wypadku. Przyznał także, że przyznał powódce zadośćuczynienie w kwocie 1800,00 zł oraz zwrot kosztów leczenia przy czym pierwotnie ograniczył ich wysokość do wypłaty o 50% z uwagi na przyczynienie się powódki do zdarzenia. Podniósł, że doznane obrażenia nie były znaczne a negatywne konsekwencje zdrowotne miały charakter przejściowy. Po zdarzeniu powódka czuła się dobrze nie prosiła kierowcy o pomoc. Z dokumentacji medycznej nie wynika by doznała innych urazów niż uszkodzenie nadgarstka i ogólne potłuczenia. Leczenie obrażeń polegało na noszeniu longaty gipsowej przez okres 14 dni oraz stosowaniu leków i maści przeciwbólowych. W ocenie specjalisty pozwanego łączny uszczerbek na zdrowiu wyniósł 1%. Stąd w ocenie pozwanego prawidłowo określił on wysokość należnego powódce zadośćuczynienia. Dalej podniósł, że powódka przyczyniła się do powstania szkody, nie zachowała bowiem wzmoczonej czujności przechodząc przez jezdnię. Nie spojrzała czy zza stojącego samochodu typu bus nie nadjeżdża inny samochód, z którym mogłaby się zderzyć. Powódka przechodząc przez przejście dla pieszych powinna zachować szczególną ostrożność stosownie do art. 13 i 14 Prawa o ruchu drogowym. Co do żądania odsetek i przekroczenia terminu 30 dniowego wskazał, że kancelaria reprezentująca powódkę nie przesłała w terminie czytelnej dokumentacji, na podstawie której możliwe byłoby ustalenie okoliczności zdarzenia i poziomu krzywdy powódki, wobec czego nie można uznać by nie wydanie decyzji nastąpiło z winy.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 02.09.2016r. około godz. 10.50 w K. na ul. (...) kierujący samochodem F. (...) nr rej. (...) nie ustąpił pierwszeństwa T. S. przechodzącej prawidłowo przez oznakowane przejście dla pieszych. W wyniku tego potrafił ją.

Przejście to znajduje się przed rondem (...) w K.. Jezdnia przed wjazdem na rondo ma w tym miejscu dwa pasy ruchu – prawy dla skręcających w prawo i jadących prosto przez rondo i lewy dla skręcających w lewo na rondzie.

W tym samym czasie do ronda dojechał A. P., jadący samochodem I. – bus. Widząc przechodniów, czekających po prawej stronie jezdni na chodniku przed przejściem dla pieszych, zatrzymał się przed przejściem na prawym pasie ruchu. Wśród przechodniów była T. S.. Po zatrzymaniu się A. P. piesi zaczęli przechodzić. W tym czasie do przejścia dojechał lewym pasem F. (...) prowadzony przez P. K.. Nie zatrzymując się przed przejściem, wjechał na nie, uderzając czołowo przechodzącą akurat T. S.. Powódka odbiła się od samochodu i upadła około 1,5 m dalej na dłoń i kolana. Kierowca F. zatrzymał się po potraśnięciu powódki, podszedł do niej i pytał ją czy wszystko w porządku. Powódka odpowiedziała, że tak. Następnie wsiadł do samochodu i odjechał. A. P. próbował go zatrzymać, żeby wezwać Policję i karetkę, ale ten nie reagował. Wobec tego A. P. zrobił zdjęcie samochodu sprawcy i po chwili przekazał dane i informację o zdarzeniu patrolowi Policji, który zauważył za rondem na parkingu przy cmentarzu.

(d.: zeznania świadka A. P. – k. 259-259v)

W tym czasie powódka również oddaliła się z miejsca zdarzenia i poszła do domu. W domu opowiedział swojej córce M. M., co się stało. Ponieważ zaczęła jej puchnąć ręka udała się do Szpitala (...) w K. na dyżur. Tam unieruchomiono jej rękę bandażem i zalecono wizytę w poniedziałek u ortopedy. Przepisano również maść przeciwbólową na stłuczone żebra. Ze szpitala powódka udała się na Policję, gdzie złożyła zeznania w sprawie zdarzenia.

(d.: zeznania świadka M. M. – k. 201v-202, zeznania powódki – k. 202)

W wyniku przeprowadzonego przez Policję postępowania P. K. prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Kętrzynie z dnia 10.01.2017r. w sprawie IIW 856/16 został uznany winnym nie ustąpienia pierwszeństwa powódce, prawidłowo przechodzącej po oznakowanym przejściu dla pieszych, czym doprowadził do jej potrącenia, tj. wykroczenia z art. 86§1 k.w.

(d.: bezsporne, wyrok SR Kętrzyn z 10.01.2017r. sygn. akt II W 856/16 – k. 47 tych akt)

W dacie zdarzenia sprawca zdarzenia był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W..

(bezsporne)

W wyniku zdarzenia T. S. doznała skręcenia nadgarstka lewego, bezpośrednio po zdarzeniu stwierdzono u niej obrzęk, krwiak i bolesność z ograniczeniem ruchomości nadgarstka lewego. Została jej założona szyna gipsowa, którą usunięto 19.09.2016r. i kontynuowano leczenie w stabilizatorze. Leczenie zostało zakończone 03.10.2017r. Aktualnie obwody mięśniowe lewej ręki powódki są symetryczne, zarysy nadgarstka są zachowane z pełną ruchomością stawową we wszystkich zakresach, ręka jest sprawna. Czucie i ukrwienie zostały zachowane. Powódka nie wymagała rehabilitacji. Leczenie miało charakter krótkotrwały bez odległych następstw, a aktualny stan nie wykazuje odchylenia od stanu prawidłowego. Nie doszło do trwałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Dolegliwości zgłaszane przez powódkę w postaci bólów nadgarstka podczas wysiłku fizycznego mają charakter subiektywny i nie mają wpływu na wykonywanie codziennych prac domowych i ogrodniczych.

Koszt zakupu leków oraz stabilizatora wyniósł 52,89 zł.

(d.: dokumentacja leczenia powódki – k. 15-19, faktury zakupu leków i stabilizatora – k. 20-21, opinia biegłego z zakresu (...) – k. 227)

W dacie wypadku powódka miała ukończone 58 lat. Mieszka w B. wraz z mężem. Nie pracuje. Nie ma zawodu. Zajmuje się domem i przydomowym ogródkiem. Ma dorosłą córkę, która wraz z rodziną mieszka w K.. Bezpośrednio po zdarzeniu i w czasie leczenia miała problemy z wykonywaniem domowych czynności, gotowaniem, myciem włosów i innymi czynnościami wymagającymi obydwu rąk. Na co dzień w czynnościach domowych pomagał jej mąż. W weekendy przyjeżdżała córka, która pomagała przy sprzątanii, praniu, prasowaniu i podobnych pracach. Obecnie nie korzysta już z pomocy. Wszystkie czynności wykonuje samodzielnie. Na stałe nie przyjmuje żadnych leków przeciwbólowych.

(d.: zeznania świadka M. M. – k. 201v-202, zeznania powódki – k. 202)

W dniu 03.11.2016r. powódka zgłosiła szkodę pozwanemu. Pismem z dnia 07.11.2016r. (k. 108) pozwana zwróciła się do powódki o nadesłanie czytelnej dokumentacji medycznej powódki, rachunków, notatki policji i opisu okoliczności zdarzenia, wskazując iż nadesłane są nieczytelne, co uniemożliwia dokonanie ustaleń, co do zasadności i wysokości odszkodowania. Kolejnym pismem z dnia 28.11.2016r. pozwana ponownie wezwała powódkę do nadesłania żądanych dokumentów. Żądana dokumentacja została dostarczona 02.12.2016r.

(d.: bezsporne, zgłoszenie szkody – k. 22, potwierdzenie przyjęcia zgłoszenia i wezwania do nadesłania dokumentacji – k. 27,28)

Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, decyzją z dnia 05.01.2017r. pozwana przyznała powódce zadośćuczynienie w kwocie 1800,00 zł oraz odszkodowanie w kwocie 52,89 zł, pomniejszone do wypłaty o 50% z uwagi na przyjęte przez pozwaną 50% przyczynienie się powódki do zaistnienia zdarzenia. Decyzją z 11.01.2017r. pozwana wypłaciła powódce pozostałą kwotę 926,44 zł tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania, wskazując przyjęcie 100% odpowiedzialności za zdarzenie na skutek przyznania się ubezpieczonego do winy w spowodowaniu zdarzenia.

(d.: bezsporne; decyzje pozwanej 197-198).

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie jest zasadne.

Pozwany uznał co do zasady swoją odpowiedzialność ubezpieczeniową za skutki zdarzenia z dnia 02.09.2016r., a spór stron dotyczył jedynie wysokości należnego powódce zadośćuczynienia z tytułu doznanej wskutek zdarzenia krzywdy. Ustalenia stanu faktycznego zostały oparte na dokumentach przez strony kwestionowane oraz zeznaniach świadków. Co do okoliczności zdarzenia zostały one ustalone w oparciu o prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w Kętrzynie z dnia 10.01.2017r. w sprawie sygn. akt II W 856/16 oraz zeznania świadka A. P.. W szczególności, w ocenie Sądu, wątpliwości nie budziły zeznania w/w świadka, który jako osoba obca nie był zainteresowany wynikiem postępowania. Zeznania te są szczere, logiczne, konsekwentne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego oraz pozostałym materiałem dowodowym sprawy. Stąd Sąd dał im wiarę. Odmówił natomiast wiary w tym zakresie zeznaniom świadka P. K., który zdaniem Sądu jako sprawca zdarzenia usiłował zminimalizować swoją odpowiedzialność za jego skutki i przedstawić jego przebieg w korzystniejszym dla siebie świetle. Podane przez niego szczegóły zdarzenia odbiegają natomiast od podanych przez A. P..

Co do skutków zdarzenia sąd oparł się na dokumentacji lekarskiej przedłożonej przez powódkę oraz zeznaniach świadka M. M. i powódki. Wskazane zeznania znajdowały potwierdzenie we wskazanej dokumentacji, a poza tym w ocenie Sadu były szczere i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego.

Stosownie do art. 444§1 kc w zw. z art. 445§1 kc, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Przy ustaleniu wysokości należnego powódce zadośćuczynienia Sąd kierował się przyjętymi w orzecznictwie kryteriami oceny rozmiaru krzywdy takimi jak rozmiar, rodzaj i okres trwania cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie, liczbę i czasokres pobytów w szpitalach, liczbę i stopień inwazyjności ewentualnych zabiegów medycznych, nasilenie i czas trwania ewentualnych dolegliwości bólowych, a nadto trwałość skutków czynu niedozwolonego, wpływ na dotychczasowe życie poszkodowanego, ogólną sprawność fizyczną i psychiczną poszkodowanego oraz prognozy poszkodowanego na przyszłość. Sąd wziął również pod uwagę, że zadośćuczynienie ma przede wszystkim kompensacyjny charakter, stąd nie może być ono symboliczne, lecz powinno przedstawiać realną, ekonomicznie odczuwalną wartość (vide m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 2013r., I CSK 667/12, LEX nr 1391106).

Mając na uwadze powyższe, należało w ocenie Sądu przyjąć, iż przyznane powódce przez pozwanego zadośćuczynienie w wysokości 1800,00 zł było w okolicznościach sprawy adekwatne do rozmiaru krzywdy doznanej przez powódkę. W szczególności Sąd miał na uwadze, iż doznane przez powódkę uszkodzenia ciała w wyniku zdarzenia z dnia 02.09.2016r. nie skutkowały trwałym ani długotrwałym uszczerbkiem na zdrowiu powódki. W tym zakresie Sąd w całości podzielił wnioski opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii. Wskazana opinia była jasna, pozbawiona sprzeczności, oparta na dokumentacji medycznej powódki z daty zdarzenia, jak też badaniu aktualnego stanu zdrowia powódki. Wnioski opinii są jednoznaczne, sformułowane w sposób przystępny i zrozumiały. Brak przy tym zastrzeżeń do logicznej poprawności wniosków w stosunku do przedłożonego materiału badawczego w postaci dokumentacji

lekarskiej. Nie zawiera przy tym błędów merytorycznych ani logicznych. Poza powyższym opinia biegłego nie była kwestionowana przez strony.

Doznane przez powódkę uszkodzenia ciała nie wiązały się z koniecznością pobytu w szpitalu, ani przechodzenia długotrwałych i skomplikowanych zabiegów leczniczych. Nie wymagały także rehabilitacji. Powódka po zdarzeniu miała wprawdzie unieruchomioną lewą rękę najpierw w szynie gipsowej, a następnie w stabilizatorze, nie była jednak całkowicie unieruchomiona. Leczenie powódki również nie było długotrwałe, zostało zakończone po upływie około miesiąca od daty zdarzenia i ograniczyło się do nieinwazyjnych zabiegów leczniczych takich jak unieruchomienie unieruchomienia kończyny i stosowanie środków przeciwbólowych. Bezpośrednio po zdarzeniu powódka musiała wprawdzie korzystać z pomocy osób trzecich, nie była jednak od tej pomocy całkowicie uzależniona, a wymagała jej jedynie do niektórych czynności, które wymagały użycia obydwu rąk. Jak wynika z zeznań powódki i świadka M. M. bieżącą pomocą służył jej w tym czasie mąż oraz córka M. M., która pomagała jej przy pracach domowych raz w tygodniu. Wynika z tego, iż skutki tego zdarzenia nie zdezorganizowały życia samej powódki oraz członków jej rodziny w znaczącym stopniu i nie wymagały angażowania osób trzecich spoza rodziny.

Skutki wypadku z dnia 02.09.2016r. nie wpłynęły także w żaden trwały sposób na sposób życia powódki, nie wywołały konieczności zmiany zachowań, przyzwyczajzeń, hobby czy planów życiowych. Jak wynika z opinii biegłego nie ograniczają także powódki w wykonywaniu czynności dnia codziennego, w szczególności w pracach domowych czy ogrodniczych.

Odnosząc się do twierdzeń pozwu, co do aktualnie odczuwanych przez powódkę dolegliwości, należy wskazać, że z opinii biegłego wynika, iż są to odczucia subiektywne. Sama powódka w swoich zeznaniach wskazuje jedynie, iż czasami odczuwa bóle nadgarstka przy wysiłku fizycznym. Mając na uwadze tak opisane dolegliwości, w ocenie Sądu, brak powodów by wiązać je z następstwami wypadku. Brak też jakichkolwiek przesłanek do przyjęcia by w przyszłości mogły się ujawnić jakieś nieznane obecnie skutki zdarzenia.

Należało także wziąć w okolicznościach sprawy pod uwagę, iż powódka w chwili zdarzenia była osobą niepracującą, bez własnych dochodów, Doznane uszkodzenia ciała w żaden sposób nie ograniczyły zatem jej możliwości zarobkowych ani nie wpłynęły na dochody osiągane w okresie rekonwalescencji. Nie miały także skutku w postaci dyskomfortu psychicznego spowodowanego brakiem możliwości zarobkowania lub obniżenia dochodów. Nie zostały także przedłożone żadne dowody by zdarzenie spowodowało zwiększenie wydatków związane ze zwiększonymi potrzebami powódki w tym okresie.

Mając zatem na uwadze powyższe, zadośćuczynienie ostatecznie wypłacone w kwocie 1800,00 zł nie może być ono uznane ani za symboliczne, ani za nieprzedstawiające ekonomicznie odczuwalnej wartości lub nieodpowiadające sytuacji materialnej i życiowej powódki w tym czasie.

W tych okolicznościach Sąd uznał, iż kwota 1800,00 zł zadośćuczynienia wypłaconego powódce przez pozwanego w okolicznościach sprawy jest kwotą adekwatną w rozumieniu art. 445§1 kc w zw. z art. 444§1 kc do doznanej przez powódkę krzywdy na skutek uszkodzenia ciała w wyniku wypadku z dnia 18.04.2015r. Stąd dalej idące w tym zakresie żądania powódki Sąd oddalił jako zbyt wygórowane i nie mające uzasadnienia w okolicznościach sprawy, w szczególności rozmiarze doznanej krzywdy.

Powódka cofnęła powództwo co do kwoty 1852,89 zł wobec czego Sąd umorzył postępowanie w tej części na podstawie art. 355§1 kpc.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 kpc,

Zważywszy, iż cofnięcie powództwa, co do kwoty 1852,89 zł, było wynikiem zapłaty tej części roszczenia przez pozwanego w toku postępowania, należy uznać, iż w tym zakresie powódka wygrała sprawę, stąd należałoby uznać, iż co do całości pierwotnego żądania wygrała sprawę w 20,46%. Taki wynik sprawy uzasadniałby stosunkowe rozdzielenie kosztów na podstawie art. 100 kpc, co skutkowałoby obciążeniem powódki obowiązkiem zwrotu części

kosztów procesu na rzecz pozwanej. Odstępując jednak od obciążania powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu pozwanej, Sąd miał na uwadze, iż co do samej zasady roszczenie powódki było słuszne. Odczuwane przez nią dolegliwości bólowe mogły wywołać u niej przekonanie, iż skutki zdarzenia są poważniejsze niż tylko skręcenie nadgarstka. Rozstrzygnięcie tej kwestii wymagało wiadomości specjalnych. Zważywszy również na dysproporcję w sytuacji materialnej powódki i pozwanej Sąd uznał, iż zachodzą okoliczności wskazane w art. 102 kpc.

O kosztach sądowych, tj. poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa kosztach stawienia świadka orzeczono na podstawie art. 83 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. 2016, poz. 623 ze zm.)

O zwrocie części niewykorzystanej zaliczki uiszczonej przez powódkę orzeczono na podstawie art. 84 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. 2016, poz. 623 ze zm.).